



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**PRENUMERATA WYNOŚI:** Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1.50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 55.

**CENA**  
**6 GROSZY**

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadsyłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najniższe ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry ozdobnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Reklamę nadesł. redakcja nie zwraca.

**PRENUMERATE I OGŁOSZENIA** przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

## Cherchez l'affaire.

Zawikłane są dzieje ostatnich sześciu lat w republice meksykańskiej. Od śmierci Porfirio Diaza, który przez ćwierć wieku z górą rządził krajem umiejętnie i pomyślnie, zaczęło się wrzenie, które trwa do dziś dnia i ostatecznie doprowadza do otwartego konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi. Bezład meksykański wynikał i dalej wynika z walki o władzę między prezydentem, a jego wojskowym adlatusem i pełnomocnikiem. Zmieniają się tylko nazwiska. Gdy prezydentem jest Feliks Diaz, jak to było w roku 1912, konkuruje z nim generał Huerta i w konkurencji zwyciężył, otrzymując prezydenturę. Ale zjawia się natychmiast antyprzeciwnik Carranza, posiadający rodzaj sobowtóra Huerty w osobie generała Villi, eks bandyty. Gdy Huerta zakończył życie, Carranza byłby może został jedynym prezydentem, gdyby nie generał Villa, który oddał się na usługi kontrkandydatowi, Gutierrezowi. Zamieszki trwały dalej. Naprzód do Stany Zjednoczone i ośm południowo amerykańskich republik uznają w końcu Carranzę prezydentem. Generał Villa nie poddał się temu wyrokowi. Usadowiwszy się ze swym wojskiem w Meksyku północnym, raz po raz w czasie walk ze swymi przeciwnikami przekraczał granicę Stanów, co wywołało protesty rządu waszyngtońskiego, a nawet zbrojne interwencje.

Tak dochodzimy do jądra kwestji. Dlaczego Stany Zjednoczone mieszają się ustawicznie, do zamieszek meksykańskich? Czy chodzi im w istocie tylko o bezpieczeństwo własnych granic, czy też mają na oku plany dalsze, do których pretekstem tylko jest wewnętrzna walka w Meksyku? Bezinteresowność nie była sprzyjną działań politycznych. Wprawdzie Waszyngton głosi, że idzie mu jedynie o unormowanie stosunków u sąsiada meksykańskiego, więc o dobro tego sąsiada — lecz świat, myślicy pozytywnie a sceptycznie woli badać te enuncjacje pod kątem wskazania: cherchez l'affaire. Tembardziej, że Meksyk kraj bogaty w surowce, zdolny do ekonomicznego rozwoju i eksploatacji, jest niezawodnie pożytecznym kaskiem dla podniebienia republiki amerykańskiej.

## Polityka czy gospodarka?

Przeczaliśmy już głosy niektórych pism warszawskich, świadczące, że w opinji tamtejszej toczy się kontr ofentrowersja o to, czy wybory do Rady miasta mają odbywać się pod hasłami politycznymi, czy gospodarczymi? „Kurier Warszawski” i „Gazeta Poranna” zaoponowały już program rozpolitykowania. W przeciwnego zdania jest organ neo-asymilatorów, „Nowa Gazeta”.

Pismo to atakuje „żywoły konserwatywno-reakcyjne”, które dotychczas, jego zdaniem, były u steru. Pragnie dopuszczenia różnych partji politycznych i przezey zasadzie, aby rada miasta nie zajmowała się polityką. — Niemniej zapalonym do polityki w radzie miejskiej jest „Goniec”, w którym wzywa się do skoncentrowanego ataku żywiołów radykalnych na stosunki, w których „polityczne uzdrowienie jest utrudnione przez zespolenie się partji polityki realnej i postępowców z narodowymi demokratami”.

Obok „Gońca” i „Nowej Gazety” kroczy „Kurier Polski”, redagowany obecnie przez p. Stefana Krzywoszewskiego, wydawcę „Świata”, oraz przez p. Bohdana Straszewicza, syna p. Ludwika, założyciela tego pisma

„Kurier polski” jest zdania, że należy wybierać nie tylko ludzi posiadających kwalifikacje gospodarcze, ale i polityczne, którzy „obok zwykłych cnót obywatelskich mają wyraźnie rozpoznawalny horyzont polityczny”.

Cytaty, wyżej przytoczone są tłumaczeniem z „Deutsche Warschauer Zeitung”.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

**BERLIN.** (W. B. T.) Urzędowe donoszą 2 lipca:

#### Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała von Linsingena.

Natarcie posunęło się naprzód. Liczba jeńców podniosła się o 7-miu oficerów i 1410 żołnierzy.

Przy armji generała hr. v. Bothmera, wojska niemieckie i austriacko-węgierskie zdobyły szturmem obsadzoną niedawno przez Rosjan wyżynę Worobijowki, na północno-zachód Tarnopola i zabraly nieprzyjacielowi 7 oficerów i 892 żołnierzy, jako jeńców, oraz zdobyły 7 karabinów maszynowych i 2 wyrzutnie min

#### Ofensywa

### francusko-angielska.

Zapowiadana od wielu miesięcy wielka masowa ofensywa francusko-angielska rozpoczęła się wczoraj na długości około 40 kilometrów, po silnym siedmiodniowym przygotowaniu artyleryjskiem i gazowem.

Na obydwóch brzegach Sommy i strumienia Antre pod Gommecourt aż do okolic Le Boisselle nie osiągnął nieprzyjaciel żadnych godnych zaznaczenia korzyści, natomiast doznał nawet ciężkich strat. Natomiast udało mu się dotrzeć do przednich linii o bydłowych odcinków dywizyjnych, dotykających Sommy, w poszczególnych miejscach, tak iż należało wspomnianą dywizję cofnąć z całkowicie zburzonych przednich okopów do stanowiska zaporowego, położonego między pierwszą i drugą pozycją Wbu-

dowany mocno i będący już w stanie niemożliwym do użycia materiał, został przytem — jak to zwykle bywa w podobnych wypadkach — stracony.

W związku z tą wielką działalnością bojową odbywały się liczne potyczki ogniowe i mniejsze natarcia również na frontach na zachód i na południowo-wschód od Tahure. Załamały się one wszędzie. Na lewym brzegu Mozy, u wyżyny 804 zdobyte okopy francuskie i odparto ataki granatami ręcznymi. Na wschód od Mozy nieprzyjaciel nacierał kilkakrotnie świeżo sprowadzonymi dużymi siłami na linje niemieckie na wyżynie Froide Terre, głównie na fort opancerzony Thiaumont. Ogień nasz zmusił go do cofnięcia się z wielkimi stratami.

Lotnicy nieprzyjacielscy rozwinięli ożywioną działalność; eksadry nasze stawiały im czoło i wyrządzały im duże straty. W pobliżu frontów natarcia i w okręgu Mozy zestrzelono 15 nieprzyjacielskich statków powietrznych, w tej liczbie 8 angielskich i 3 francuskie — w obrębie naszych linii. Nadporučnik w Althaus ucył niezdolnym do walki siódmy z kolei statek powietrzny nieprzyjacielski. My nie straciliśmy żadnego statku i żaden z naszych kierowców ani obserwatorów szwanku nie poniósł.

#### Balkański plac boju.

Nic nowego.

#### Naczelne dowództwo armji.

### Komunikat austriacki.

**WIEDEN.** (W. B. T.) Urzędowe donoszą 1 lipca:

#### Rosyjski plac boju.

Wojska austriacko-węgierskie, należące do armji generała hrabiego Bothmera, atakowane były pod Tlumaczem na szerokości 8 klm. przez masę jazdy, postępującej w szesciu szeregach. Nieprzyjaciel został rozproszony i poniósł ciężkie straty. Pożatem w Galicji wschodniej i na Bukowinie nic zmiennego.

Na Wołyniu ataki sprzymierzonych postępują naprzód. Wypatry one nieprzyjaciela na południu od Ugrynowa, na zachodzie od Torczyna i pod Sokulem.

Od początku czerwca na południu od Prypeci wzięliśmy do niewoli 153 oficerów rosyjskich i 28075 żołnierzy, oraz zdobyliśmy wiele dział i 90 karabinów maszynowych.

#### Włoski plac boju.

Na płaskowzgórzu Doberdo, po gwałtownych walkach, osłabła znacznie działalność bojowa w odcinku północnym, gdzie wojska nasze utrzymały wszędzie stanowiska swoje.

Natomiast w odcinku południowym kontynuowali Włosi swe ataki, a po ich odparciu, bardzo ożywiony ogień armatni. Wzięto do niewoli 5 oficerów i 105 szeregowców.

Na froncie karyntyjskim, na północy od doliny strumienia See atakowały bezskutecznie oddziały alpinów.

Pomiędzy Brentą a Eoż załamały się natarcia nieprzyjacielskie na sta-

nowiska nasze w okolicy Cima Dieci, Monte Ceggio, następnie na Monte Interreto, na Pasubio, w dolinie Brentry i na tyłach Zugna.

Arco znajdowało się w ogniu dział włoskich.

Nasze latawce morskie obrzuciły obficie bombami obsadzone przez nieprzyjaciela miejscowości San Canziano, Bestriegna, Staranzano, jak również forty Adria.

Albański plac boja.

Sytuacja na ogół nie uległa zmianie.

Zastępca szefa sztabu generalnego

Feldmarszałek porucznik.

### Komunikat rosyjski.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 29 czerwca:

Front zachodni.

Wojska generała Leszyckiego zaatakowały wczoraj przeciwnika na przestrzeni pomiędzy Dniestrem a Prutem po uprzednim przygotowaniu artyleryjskim i zadały mu pomimo rozpaczliwego oporu z jego strony ciężką klęskę. Zdobyto trzy linie jego rowów.

Na froncie Czortowca, dopływu Dniestru i Czerniawy, dopływu Prutu, rozpoczęły się zacięte walki.

Podobnie w pobliżu Kuty wojska nasze w dzielnych atakach, popartych przez współdziałanie wszystkich rodzajów broni, wyrzuciły ciężkie straty przeciwnikom.

Na pozostałym froncie na Bukowinie i w Galicji w różnych punktach odbywają się walki artyleryjskie.

Na Wołyniu w okolicy wsi Liniewka nad Stochodem toczą się w dalszym ciągu gwałtowne walki.

Nad Dźwiną trwa nieprzyjacielski ogień artyleryjski ogień artyleryjski, koncentrujący się na przyozłoku mostowym w Hukszcie oraz na froncie pod Jakobstadtem i na stanowiskach Liwenhofu.

20 czerwca o świcie po przygotowaniu artyleryjskim Niemcy zaatakowali nasze rowy na przestrzeni wsi Rakowce i Sielce w lesie Bogusze na północny-wschód od Krewa. Odparł ich ogień naszej piechoty i karabinów maszynowych.

—11—

### Zajęcie Kołomyi.

Doniesienie Petersburskiej Agencji Telegraficznej: Kołomyja znajduje się w naszym posiadaniu.

### Atak angielski.

Kanonada na froncie angielskim wzrasta się z każdą godziną. Dosięgła ona obecnie niebываłej gwałtowności. Armaty grzmiały dzień i noc. Na przestrzeni z górą 250 kilometrowego frontu drży wszystko jak podczas trzęsienia ziemi.

### Kiedy się skończy wojna.

„Basler Nachrichten“ donoszą: Dzięki stosunkom naszego korespondenta możemy podać przewidywania wybitnych finansistów francuskich co do końca wojny.—Otóż francuski świat finansowy sądzi, że wojna skończy się w roku bieżącym.

Anglicy zbyt mało troszczą się o to, ażeby wojnę szybko ukończyć. Zabezpieczyli sobie rynki handlowe na przyszłość i przez wojnę umocnili pod względem finansowym.

### „Taktyka karpaska“.

Korespondent „Berliner Abendpost“ donosi z c. i k. wojennej kwatery prasowej:

Pod wielu względami różni się postępowanie Rosjan przy obecnych natarciach od taktyki stosowanej przy ofensywach poprzednich. Nigdy je-

## Pierwsza Szkoła Lekarsko-dentystyczna

egzystująca od 1897 roku

### lekarza dentysty Ludwika Szymańskiego

Nowomiodowa № 1 w Warszawie

Nagrodzona na wystawie Hygienicznej medalem.

Przyjmuje nowowstępujących z 6-cio klasowym wykształceniem.

Wiadomość i program w Biuletynie Szkoły Szpitala.

szcze takie gromady ludzkie nie szły do szturmów i nigdy jeszcze działał noś artylerji nie osiągnęła takiego natężenia.

Rosjanie wprowadzili na linię bojową, podczas obecnej ofensywy, liczne nowe baterje. Na wszystkich ważniejszych odcinkach frontu liczba ich dział zwiększyła się wielokrotnie.

Znajdują się wśród nich też japońskie działa 82 centymetrowe. Przy przygotowaniu ataków artyleryjskich działali oficerowie francuscy, oddający też w innych sprawach Rosjanom cenne usługi, jako doradcy techniczni.

Rosyjski ogień huraganowy trwał na niektórych punktach nawet podczas ataków piechoty na stanowiska wojsk austriacko-węgierskich, tak, że raził też własnych żołnierzy, walczących już z bliska z nieprzyjacielem.

W gwałtownym gradzie pocisków rozgrywały się także walki ręczne. Zauważono, jak wielu Rosjan padoło od własnych pocisków przy stosowaniu tej metody walki, ale wciąż nowe kolumny piechoty wpadały w ten ogień szalony. Bez względu na to, jak wielkie gromady padały przy pierwszym natarciu, dalsze rezerwy następowały po nich.

Straty rosyjskie przy takim postępowaniu szacowane są, według informacji rosyjskich, na przeszło 400 tysięcy ludzi. Tylko w odcinku generała Leszyckiego, na froncie bukowińskim miało zginąć 4 generałów, a 18 miało odnieść rany ciężkie. Ogółem miało zginąć 2 dowódców korpusów, 14 generałów i 17 dowódców pułków.

### Zagrożenie lewego skrzydła rosyjskiego.

Z rosyjskiej granicy donoszą: Jak z rosyjskich doniesień wynika, ściera gen. Brusilow ponownie rezerwy, których użycie nie wywarło jednak dotychczas jeszcze widocznego rezultatu. Brusilow koncentruje się na swym prawym skrzydle nowe zachodnio-syberyjskie pułki. Według opinii pism petersburskich, obecne położenie porównać można do skrzydeł wiatraka. Oba skrzydła są w ruchu, podczas gdy centrum służy jako punkt obrotowy. Sytuacja ciągle jeszcze kryje niebezpieczeństwo, iż lewe skrzydło rosyjskie osaczone przez nieprzyjacielskie centrum.

### Blokada angielska.

Korespondent „Vossische Zeitung“ donosi z Berna: „Paryski „Temp““ podaje artykuł Roberta Dona, dyrektora londyńskiej „Daily Chronicle“, zawierający szczegóły o blokadzie angielskiej, udzielone mu przez ministra blokady — lorda Roberta Cecilia.

Nie wiele już okrętów—mówił lord Cecil—uchodził oszczędności floty blokadowej. Jeżeli uda się niektórym przepłynąć przez pierwszy łańcuch okrętów naszych, to ulegają zatrzymaniu przez łańcuch następnym.

Wywóz z Niemiec ustaje zupełnie, z wyjątkiem pewnych nielicznych wyrobów farmaceutycznych, oraz przedmiotów sztuki, jak witraże kościelne, których żądają Stany Zjednoczone.

Bezpośredni przywóz do Niemiec już nie istnieje. Towary muszą być adresowane do pośredników neutralnych, a jeżeli wydadzą się nam podejrzane, to je konfiskujemy. Holandji i Danii pozwalamy sprowadzać tyle towarów, ile sprowadzały w 1913 r. Rządy obu tych państw ograniczają wobec tego wywóz licznych artykułów dla zapobieżenia brakowi ich we własnym kraju. Mogą, co prawda, sprzedawać jeszcze Niemcom niektóre z produktów swoich, jak np. bydło, ale i pod tym względem zapasy ich nie są niewyczerpalne. Tytuń ulega również konfiskacie, przez co holendrzy są zmuszeni do zmniejszania własnych swych zapasów, jeżeli chcą sprzedawać tytuń Niemcom Eksportu amerykańskiego mogą wywieźć sobie u władz angielskich świadectwa na wywóz, jeżeli dowiodą, że towary, które wywieźć pragną, nie są przeznaczane dla Niemiec. W Norwegii stosowane są inne metody, tak np. Anglja zakupiła tam cały tegoroczny płów ryb. Pomimo to jednak, blokada musi być jeszcze bardziej zaostrzona, aby mocarstwa centralne odczuli cały ciężar wojny.

### Słowenicy i Polacy.

Dwa katolickie słowiańskie narody w Austrii, Polacy i Słowenicy, najmniej się znają i najmniej się znają i najmniej mają ze sobą łączności. Aby zaniebdania przeszłości naprawić i dla przyszłości torować drogę, zaprowadził na łamach swoich lubiański „Slovenec“ stałą rubrykę p. t.: „Polskie wiadomości“ (Poljske zvesti). Siłą faktów wysuwają się na czoło w tych wiadomościach wieści z Królestwa.

W najświeższych numerach „Slovenca“ znajdujemy notatki i artykuły o poddaństwie obywateli Królestwa, przemysle i nauce w Warszawie, jubileuszu Sienkiewiczowym i t. d.

### Artylerja i jazda rosyjska.

Korpus oficerów artylerji rosyjskiej uległ, podobno, znacznemu pomnożeniu. Przed samą ofensywą zaliczono do armji wielu oficerów wykształconych pośpiesznie. Wysuwają się również naprzód ponownie jazda. Wszędzie, gdzie tylko pozwoliły na to warunki terenu, stawały po za liniami piechoty w pogotowiu duże oddziały jazdy, zwłaszcza kozaków, turkmenów i huzarów. Na punktach, z których wycofało wojska austriacko-węgierskie, doszło niejednokrotnie z tymi jeźdźcami do utarcezek.

Kolumny 16-to i 17-to szeregowie były regulą, tam jednak, gdzie i one przebieć się nie zdołały, posuwało się czasem jeszcze więcej szeregów. Stosy zwłok wyrastały przed stanowiskami austriacko-węgierskimi.

## Z Warszawy.

### Zonglerstwo wyznaniowe.

W Warszawie niedawno temu był sądzony niejaki Maks Szpiwak, który na zapytanie przewodniczącego, jakiego jest wyznania, odrzekł, że jest żydem, lecz był już ewangelikiem, prawostawnym i katolikiem.

## KRONIKA

### Z Jasnej Góry.

Pogodny dzień niedzielny ściągnął do klasztoru wiele ludu z miasta i najbliższych wsi. Sumę odprawił O. Wincenty, kazanie zastosowane do Ewangelji dnia wypowiedział O. Marjan, który też odprawił po południu nie-  
szpory.

### Uroczystość obłóczyn na Jasnej Górze.

W niedzielę ubiegłą o godz. 8 rano w kaplicy św. Pawła na Jasnej Górze, odbyła się uroczystość obłóczyn kandydata na paulina p. Antoniego Wężyka maturzysty mieszkańca Lublina. Po poświęceniu habitu zakonnego O. przeor włożył go aspirantowi, który leżał krzyżem, podczas czego wszyscy O. O. paulini odmalowali litanię do Wszystkich Świętych. W czasie odmawiania litanji nadano aspirantowi imię zakonne Czesław, poczem po pokropieniu go wodą święconą nastąpił braterski pocałunek i sculatio pacis. Następnie O. przeor na intencję nowego zakonnika, odprawił Mszę św., który dotychczas był człowiekiem świeckim, a jako nowoobłoczony rozpoczyna nowicjat trwający rok.

### Lipiec.

Lipiec (Julius) siódmy miesiąc roku, zawierający 31 dni. Łacińska jego nazwa pochodzi od imienia Juliusza Cezara, który się urodził 12 tego miesiąca, polska zaś od lipy, która w tym czasie kwitnie.

U Rzymian, którzy rok rozpoczynali w marcu, lipiec był piątym miesiącem roku i nazywał się quintilis. Słońce w lipcu przechodzi ze znaku Raka do Lwa; jest to najgorętszy miesiąc roku.

### Odłożenie zebrania.

Zapowiedziane na niedzielę 2 lipca zebranie ogólne Tow. Poż. Oszcz. „Częstochówka” odłożone zostało na niedzielę 9 lipca.

### Z kursów samokształcenia.

W sobotę 1 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu kursów Samokształcenia ul. Staszica Nr. 3, odbyło się uroczyste zakończenie drugiego cyklu wykładów.

Wobec licznie zgromadzonych słuchaczy otworzył zebranie dyr. W. Płodowski i w krótkiej przemowie scharakteryzował drugi rok istnienia tej tak pożytecznej instytucji oświatowej w Częstochowie, której brak dawał się odczuwać wielo.

Następnie mec. L. Mężnicksi referował sprawozdanie z działalności kursów, które wydane starannie i specjalnie broszurce zawiera między innymi pracę d-ra Wł. Biegańskiego p.t. „Przeźrzeń i czas”, jest to część większej całości opracowanej p.t. „Teoria poznania”.

Wykłady, jak i w roku 1914 | 15 objęły zagadnienia z dziedziny nauk humanistycznych i przyrodniczych. Ogólna liczba zapisanych osób wynosiła: 381; kobiet 278 i mężczyzn 103. Na wszystkich zaś wykładach zapisanych było 783 osób, 548 kobiet i 235 mężczyzn, więc mężczyźni stanowili 27,03 proc. słuchaczy. W roku 1914 | 15 zapisanych było 1806 osób na wszystkich wykładach —

Wszystkim, biorącym udział w pogrzebie męża mego

## ś. p. Jana Frakowskiego

zwłaszcza W-mu Panu A. Jaquessonowi, urzędnikom i współkolegom firmy Pelcer, Stow. Majstrów fabrycznych znajomym oraz życzliwym składa serdeczne „Bóg Zapłać”

Zona.

Zmniejszona frekwencja tłumaczy się otwarciem uniwersytetu Kursów Pedagogicznych przy T. O. S., pozostających pod kierunkiem ks. W. Kneblewskiego.

Najwięcej osób uczęszczało w dziale humanistycznym na wykłady: „Psychologia czynu a etyka” dr. W. Biegańskiego 183 os.; „O St. Wyspiańskim” p. J. Dziuba 118 os.; „Literatura polska” p. L. Biesiekierski 78 osób „Historja Polski” p. J. Dziuba 61 os. „Szkice estetyczne” inż. L. Mońkowskiego 56 itd.

W dziale przyrodniczym najwięcej osób zapisanych było na wykłady „Zoogeografia ziem Polski” p. J. Prüffera 6 osób i na kurs przyrodniczy 34 os. Zadaniem Wyższego Kursu Przyrodniczego jest informowanie osób o wyższym wykształceniu przyrodniczym o najnowszych badaniach naukowych z zakresu przyrodznawstwa.

Zarząd Kursów, mając własną biblioteczkę naukową, ma zamiar w przyszłości zaprojektować połączenie się wszystkich bibliotek częstochowskich w jedną całość i stworzenie wielkiej biblioteki publicznej.

Zawiązано też stosunki z Akademią Umiejętności w Krakowie, z Tow. Naukowym w Warszawie i innymi instytucjami nauki.

Ks. W. Kneblewski w dłuższej przemowie zaznaczył ogólną działalność T. O. S., które nie poszło za ogólną stagnacją w chwili wybuchu wojny, lecz było się raczo pracy oświatowej, która zakreśliła dość szerokie kręgi, obejmując wykształcenie elementarne przez utworzenie 30 szkół początkowych, Kursów dla analfabatów; średnie — przez powołanie do życia gimnazjum męskiego; wyższe — przez otwarcie Kursów Samokształcenia i Pedagogicznych. Działalność ta zostanie należycie ocenioną przez historyków Częstochowy. Mówca wyraził też najwyższe uznanie zarządowi Kursów i proponował przemianowanie nazwy Kursów Samokształcenia, jako zbyt mało mówiącą na „Uniwersytet dla wszystkich”, w zakres którego weszłyby wszystkie działy nauki.

Dok. nast.

### Oziesiejszy wieczór Żuławskiego.

Dziś zatem o godz. 8 wiecz. w teatrze Paryskim słowem wstępem Fr. Galińskiego rozpoczęło się wieczór, poświęcony ości zmarłego w roku ubiegłym Jerzego Żuławskiego. Na dalszy program złoży się tryptyk sceniczny tegoż poety p. t. „Gra” dotychczas w Częstochowie nieznaną, a w Krakowie, Warszawie itd. ciesząc się olbrzymim powodzeniem.

Bilety nabywać można w cukierni p. Wł. Jackowskiego.

### Pewakoacyjne egzaminy maturalne.

Wobec tego, że delegacji krajowej Rady Szkolnej pp. Wal. Kuropatwiński i Dąbrowski oświadczyli, iż gotowi są przybyć z początkiem września do Częstochowy umyślnie dla przesłuchania pragnących składać egzaminy dojrzałości osób obojga płci, o ile kandydatów zbierze się co najmniej

20-tu — grupa zainteresowanych prosi o zapisywanie się w redakcji naszego „Gońca Częstoch.” w godz. od 10 do 12 ej przed południem z podania nazwiska i adresu kandydata. Dotychczas zapisanych jest 8 osób — lista zapisów zamknięta ma być w dniu 14 go b. m.

### Z Wielkiej Kwesty w Konopiskach.

Na zakończenie Wielkiej Kwesty, Miejscowa Rada Opiekuńcza zarządziła w Konopiskach wiele miłych niespodzianek. W dniu 18 go czerwca Konopiska miały wygląd, jakby podczas wielkiego odpustu. Po niespodziankach, o godz. 3 i pół dzieci miejscowej szkoły górniczej pod kierunkiem nauczycielki, Goślickiej przedelfowały ze szkoły na miejsce zabawy z chorągiewkami i po większej części w kostjumach krakowskich. Zaraz też na wstępie dzieci odśpiewały na scenie „Boże coś Polskę”... poczem odegrały sztuczkę „Czy nauka potrzebna”, która im się udała doskonale.

Po przedstawieniu dziecięcym, amatorzy odegrali „Zrękowiny u Drużgały”, które udały się dobrze. Z grających odznaczyły się jak i w poprzednim przedstawieniu pp. Osiańska w roli Brygidy, oraz Batorówna w roli Magdy, która wymową i wyrazistością w głosie zachwycała widzów. Obie amatorki otrzymały kwiaty.

Z męskich wykonawców wywiązał się doskonale w roli Józka p. Friedrych, który pubudzał wszystkich do szczerzego śmiechu.

Na zakończenie, dzieci odtańczyły na scenie krakowiaka w kilku figurach, co sprawiło dla wszystkich bardzo miłą niespodziankę. Publiczność wyszła z teatru zadowolona i ubawiona szczerze.

Po przedstawieniach, na dziedzińcu, wśród starych lip, wiązów i akacji usadowiła się muzyka, która ściągła wiele publiczności; przy jej dźwiękach bawiono się wesoło. Była różnaitość: jedni próbowali szczęścia w loterii fantowej, inni urządzali wyścigi w workach, lub z jajkami na łyżkach, co ożywiła wszystkich i wprawiło w niezwykły humor. Bawiono się przyzwyczajone do późnego wieczora.

Miejscowej R. O. należy się wdzięczność, zwłaszcza jej prezesowi p. Żurkowi, który nie zważając na trud i nie zrażając się licznymi przeszkodami — starał się z całym siłą, aby wywiązał się odpowiednio z zadania.

Wiele też dołożyli pracy do uświetnienia zabawy ks. proboszcz i p. Szymanowski, za co należy im się również wdzięczność. Pani Goślika zasłużyła również na podziękę, za pracę podjętą nad dziećmi.

Co jednak najważniejsza, zabawa ta choć może nie dała wielkich zysków materialnych, sprawiła nam jednak wiele zadowolenia moralnego, gdyż pierwsze lody są już w przekonaniach i pojęciach ludu przełamane, zadzierzgnięty węzeł, który oby się utrwalił na zawsze, a może wreszcie Konopiska docekają się Domu Ludowego, gdyby umiały odczuć jego potrzeba — bo jakie go tu potrzeba.

Uczestnik.

**Skrapianie ulic.**

Wskutek rozporządzenia policyjnego stróże domów obowiązani są do regularnego skrapiania ulic nie mniej jak 3 razy dziennie przed samem zamiataniem, mianowicie w godzinach 6—7 rano, 12—1 po południu i 6—7 wieczorem. Nie stosujący się do tego przepisu prócz kary poniosą koszt stempla w wysokości 3 mk.

**Występy Gieraszińskiego.**

Dzisiaj we wtorek w teatrze Palais de Glace wystąpi po raz pierwszy znakomity humorysta warszawskiego teatru „Mirage” p. R. Gierasziński, który będzie bawił zaledwie przez trzy dni znakomitym swym humorem bywalców „Apollo”.

**Za zaburzenia na targu.**

Na mieszkańców Kraszewic p. Wieluńskiego nałożono jednorazową grzywnę w sumie mk. 450, ponieważ mieszkańcy tej miejscowości nie zapobiegli powstaniu zaburzenia na targu miesięcznym w dniu 18 stycznia roku 1916.

**Rozmaitości.**

**Najnowsza moda berlińska** wzorowana na strojach polskich.

Najwybitniejsze firmy z dziedziny mód damskich dążą do ucieszenia

nia się od Paryża i Londynu. W wyszukiwaniu motywów czyli modeli na kostjumy damskie starania tychże firm zostały mniej lub więcej uwiecznione skutkiem choć nie zawsze udało im się pozbyć naśladowstwa. Najbardziej dla nas Polaków jest interesujący fakt podniesiony przez „Kupca” wychodzącego w Poznaniu, że firmy te między innymi biorą także i model ubrania Polek naszych z czasów Rzeczypospolitej polskiej. I trzeba przyznać, że zmodyfikowany taki kostjum z atłasu lub pluszu czerwonego z obramowaniem z białego kożuszka i dokładnem wykonaniem czapki w kształcie rogatywki, wcale się dobrze udał.

**Ofiary:**

Na obiady rb. 5 (m. Maj) Allertowa Clara kwit 244.

P. Wiktor Jabłoński rb. 9 kwit 245 na Tow. Opieki Szkolnej.

P. Fabjan Silber wpl. na ręce p. Z. Rylskiego rb. 3 kwit 248 na Wielką Kwestę Ogólnokrajową.

J. L. otrzymane za przewóz rzeczy od p. Kokozyńskiego rb. 1 kop 50 na dom Starców „Mina Werde” 247.

**Petrzebny stróż nocny** pensja miesięczna 15 rubli i mieszkanie Szkolna Nr. 21. 0144.

**Maszyna nożna** Singiera mało używana do sprzedania. Wiadomość: ul. Wieluńska Nr. 38 470—

**Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.**

Program od Soboty 1 Lipca 1916 roku i dni następných:

II-ga Serja  II-ga Serja

**LEPAIN Król Apaszów Paryskich**

Wspaniały dramat w 5-ciu wielkich częściach.

**MALOWNICZA HISPANJA (natura w kol.)** **ROZE MAGICZNE (fantazja)**  
**TRZYMAJCIE GO! (komiczne)**

Nowości  Na scenie  Nowości

**W starym piecu — Djabeł pali**

Komedja w 1-ym akcie W. Rapackiego (płca)

**Teatr „ODEON”**

Program od soboty 1 do czwartku 6 lipca 1916 roku.

**Śmiertelny gość**

Znakomity dramat kryminalny w 3ch częściach z przygód detektywa Garda.

Część 1-a: **Niebezpieczna para.** Część 2-ga: **Gozina duchów.**  
Część 3-ia: **Gość z pod № 7 zmarł...**

**Chwile historyczne z życia Szopena**  
(Dramat w kolorach.)

**Kuna (z natury w kolorach) — Ligujca (z natury)**  
**CHIRJBB w SPODNICY (kom.) — TUTAJ NIE WYGODNIE (kom.)**

Anons!  
Wkrótce ukaże się na ekranie **„Tajemnice Petersburga”** Znakomity dramat w 5-ciu częściach.

w Apollo **„PALAIS de GLACE”** ul. Panny Maryi 12.

— — — Dziś i dni następných. — — —

**Wzlot ku słońcu**

Wspaniały dramat w 4-ch częściach.

**Lagomagiore**  **Barometr miłości**  
(natura) (komiczny)

**„BETHOVEN”**

Nad program:

Szczegóły w programach

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski

Kierownik Literacki F. J. Galiński

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.

**Doktor PAWEŁ BRONIATOWSKI**

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi № 21 obok Teatru Paryskiego

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 po poł.

**Z dniem 10 Lipca**  
grono nauczycieli szkół średnich rozpoczyna

**Lekcje zbiorowe**

przygotowywujące z głównych przedmiotów i języków do egzaminów wstępnych i poprawek do klas wyższych wszystkich szkół średnich. Zapisy na poszczególne przedmioty przyjmuje się Szkolna 3 II p. od 2 do 4-ej po południu.

**Doktora,**

asystenta zastąpi student 4-go kursu z praktyką szpitalną. Oferty sub D. M. D. przyjmuje biuro ogłoszeń Metzla, Warszawa, Marszałkowska 130. 0143—

**Panienska** młoda władająca jęz. polskim i niemieckim poszukuje miejsca do dzieci. Wiadomość Nowa 10 Gruszczyński. 468—

**Stróż** młody, bezdzietny, potrzebny zaraz. Jasnogórska Nr. 11 469—

**4 pokoje** z wszelkimi wygodami w ulicy Panny Maryi do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Administracji Gońca.

**LEKARZ-DENTYSTA**

**Artur Broniatowski**

w Częstochowie ul. Panny Maryi Nr. 8.

Choroby zębów i jamy ustnej, wrywanie zębów bez bólu. Piomy i zęby sztuczne bez podniebienia. Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wiecz.

**Lecznica Dentystyczna**

**A. PERECA**

Nowy Rynek № 4.

Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

Działem technicznym kieruje b. asystent Laboratorium c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**LEKARZ DENTYSTA**

**Stefan BARYLSKI**

ul. Panny Maryi № 41.

przyjmuje od 10—12 i od 3—6 pp. w Krzepicach od czwartku każdego tygodnia

**LEKARZ-DENTYSTA**

**Michał Grejniec**

w Częstochowie  
ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.  
przyjmuje codziennie  
od 9—1 i od 3—7 wieczorem.